Paryż, 28 czerwca 1977 r.

Bożenna K. Spychalska

Szanowna Pani Anielu,

Dziś przez cały dzień czekałam na Pani wiadomość.
Proszę mi wierzyć, że konsultacja z Panią jest w tej chwili dla mnie najistotniejsza. Jeżeli nie dysponuje Pani pięcioma minutami, wystarczą tylko 2 minuty.

Nasza książka " MITY GWIAZD " jest przez nas opracowywana od roku w Europie i USA. Zdjęcia i wywiad z Arturem Rubinsteinem są jej najważniejszym rozdziałem.
Wszystko jest już zakończone - brakuje tylko ostatecznego słowa Pani ewentualnie Pani męża.
Przykro mi, że zajmuję Pani cenny czas, że jestem intruzem. Przepraszam najserdeczniej.
Spowodowane to jest jutrzejszym powrotem do Warszawy mojego wujka V-ce Premiera Polski, który zajmuje się naszym wydawnictwem i chcę mu przekazać całość książki do druku.

Rozmawiałam z moim ojcem, który również prosi Panią o udzielenie mi tej parominutowej konsultacji i serdecznie Państwa pozdrawia.
Będę bardzo zobowiązana jeżeli mogłabym Panią zobaczyć jutro przed południem, aby zdążyć przed odlotem wujka.

Serdecznie dziękuję,

Bożenna Spychalska

Made in Italy Lett A

Bożenna K. Spychalska

P.S. Za pośrednictwem sekretarki, proszę przyjąć zdjęcie Artura Rubinteina, o którym pisałam we wczorajszym liście.

B. Spychalska